



Sygn. akt IV CSK 471/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego
w K.

przeciwko A. C. , R. A. C. i A. Z. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 11 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w K. umowę dożywocia z 2 grudnia 2013 r., na mocy której R. i A. małżonkowie C. przenieśli na rzecz syna A. C. prawo własności gospodarstwa rolnego, w zamian za co A. C. zobowiązał się zapewnić rodzicom dożywotnie utrzymanie. Uznanie umowy za bezskuteczną nastąpiło w związku z wierzytelnościami, które przysługują powodowi wobec R. i A. C. z tytułu zaległości podatkowych, przy czym powództwo zostało uwzględnione jedynie w stosunku do pozwanego A. C. , a oddalono je w odniesieniu do R. i A. C. .

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w sprawie zaistniały wszystkie przesłanki zastosowania skargi pauliańskiej, w związku z czym powództwo uwzględniono w stosunku do A. C. jako osoby trzeciej w rozumieniu art. 531 § 1 k.c. Wobec dłużników R. i A. C. powództwo zostało oddalone, gdyż brak było po ich stronie legitymacji biernej. Wprawdzie zaskarżona czynność powoduje pokrzywdzenie wierzyciela nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużników składnika majątku, ale także z racji obciążenia nieruchomości prawem dożywocia i ograniczeniem możliwości przeprowadzenia skutecznej egzekucji w związku z treścią art. 1000 § 3 k.p.c., to jednak obciążenie nieruchomości prawem dożywocia nie jest rozporządzeniem przez pozwanego A. C. uzyskaną korzyścią, lecz jego świadczeniem na rzecz rodziców w zamian za przeniesienie własności w ramach jednej i tej samej czynności prawnej zaskarżonej skargą pauliańską. Oznacza to, że w sprawie nie może mieć zastosowania art. 531 § 2 k.c., który dotyczy przypadku dalszego rozporządzenia korzyścią przez osobę trzecią.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powód oraz wszyscy pozwani.

Zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem z 29 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił, wobec braku interesu prawnego w zaskarżeniu, apelację pozwanych R. i A. C. oraz oddalił apelację powoda i pozwanego A. C. .

Uzasadniając oddalenie apelacji Skarbu Państwa, Sąd II instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym kwestię legitymacji biernej w procesie pauliańskim jednoznacznie rozstrzyga art. 531 k.c. Stroną pozwaną

mogą być wyłącznie podmioty wymienione w tym przepisie, a więc osoba trzecia i ewentualnie - w przypadku przewidzianym w art. 531 § 2 k.c. - tzw. „osoba czwarta”, a nie sam dłużnik, który może brać udział w postępowaniu jedynie jako interwenient uboczny. Na rzecz przyjęcia przeciwnego poglądu nie przemawiają wnioski wynikające z orzecznictwa przywoływanego przez powoda. Legitymacji biernej w postępowaniu ze skargi pauliańskiej Kodeks cywilny nie uzależnia od rodzaju zaskarżonej czynności prawnej, toteż jeżeli czynnością tą jest umowa dożywocia, legitymacja kształtuje się tak samo, jak w przypadku zaskarżenia innych czynności prawnych. W sprawie nie ma również możliwości analogicznego stosowania art. 59 k.c., gdyż w przypadku przewidzianym tym przepisem przedmiotem ochrony jest wyłącznie roszczenie niepieniężne, a skarga pauliańska ma na celu ochronę wierzytelności pieniężnej

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, w której oddalono jego apelację. W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 73 § 2 k.p.c. oraz w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- przyjęciu, że dłużnicy, którzy na skutek zaskarżonej umowy uzyskali uprawnienia odnoszące się do jej przedmiotu, nie mają legitymacji biernej w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

- nieuwzględnieniu okoliczności, że współuczestnictwo stron czynności w sprawie o ukształtowanie skutków tej czynności ma charakter współuczestnictwa jednolitego,

- pominięciu faktu, iż dla zrealizowania celu wyroku uznającego umowę za bezskuteczną, który to cel polega na umożliwieniu przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości uzyskanej przez osobę trzecią z pominięciem prawa dożywocia, konieczne jest przyznanie dożywotnikowi przymiotu „strony zapadłego wyroku”.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podzielić należy stanowisko Sądów obu instancji, zgodnie z którym kwestia legitymacji biernej w sprawie, w której dochodzona jest skarga pauliańska, została wyczerpująco uregulowana w art. 531 k.c. Przepis ten przewiduje wyłączną legitymację procesową osoby trzeciej lub ewentualnie jej następcy prawnego pod tytułem szczególnym („osoby czwartej”), jeżeli osoba trzecia rozporządziła korzyścią majątkową uzyskaną wskutek czynności dokonanej z dłużnikiem (art. 531 § 2 k.c.). W postępowaniu, którego przedmiotem jest skarga pauliańska, dłużnik mógłby wystąpić jedynie w charakterze interwenienta ubocznego. W wyroku z 11 grudnia 2013 r., IV CSK 222/13, Sąd Najwyższy zauważył, że takie określenie legitymacji procesowej stanowi wyjątek od zasady, zgodnie z którą w charakterze stron procesu w sprawie o ukształtowanie powinny uczestniczyć wszystkie osoby, których sytuacja prawna ma być ukształtowana przez wyrok sądu. Istnienie tego wyjątku ma jednak znajdować usprawiedliwienie w tym, że ze względu na art. 532 k.c. skutek orzeczenia zapadłego w sprawie ze skargi pauliańskiej dotyka „w głównej mierze” osobę trzecią uzyskującą korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Ocena, czy powyższe uzasadnienie jest wystarczające dla ograniczenia legitymacji biernej wyłącznie do osoby trzeciej, nie wypada jednoznacznie. Uznanie czynności za bezskuteczną w wyniku uwzględnienia skargi pauliańskiej dotyka interesów innych jeszcze podmiotów, co dotyczy przede wszystkim dłużnika. Zaspokojenie wierzytelności z przedmiotu czynności fraudacyjnej spowoduje zmniejszenie jego pasywów, a z drugiej strony może również spowodować powstanie odpowiedzialności dłużnika wobec osoby trzeciej. Postulat celowościowy, zgodnie z którym osoba zainteresowana wynikiem postępowania powinna wziąć w nim udział, nie upoważnia jednak do zanegowania wyraźnej decyzji ustawodawcy, który ograniczył legitymację bierną w sprawach ze skargi pauliańskiej. Dodać należy zresztą, że Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie legitymację tę ujmował wąsko, przyjmując np. że kontrahent dłużnika jest wyłącznie legitymowany także wówczas, gdy wynikała z zaskarżonej czynności prawnej korzyść weszła do majątku wspólnego kontrahenta i jego małżonka (uchw. z 21 marca 2001 r., III CZP 1/01, OSNC 2001 r., nr 10. poz. 143). Nie ulega

wątpliwości, że w tej ostatniej sytuacji współmałżonek dłużnika ma interes prawny w rozstrzygnięciu o zasadności skargi pauliańskiej.

Wniosek, zgodnie z którym o legitymacji biernej w sprawach ze skargi pauliańskiej przesądza art. 531 k.c., sprawia, że nie mogą zostać uznane za uzasadnione zawarte w skardze argumenty celowościowe, które przemawiają za przyjęciem legitymacji dłużnika. Bezprzedmiotowy jest również zarzut odwołujący się do jednolitego charakteru współuczestnictwa stron czynności prawnej w sprawie o ukształtowanie skutków tej czynności. W tej mierze można stronie powodowej przyznać rację o tyle, że gdyby ustawodawca nakazywał albo przynajmniej zezwalał na wystąpienie współuczestnictwa dłużnika i osoby trzeciej w postępowaniu ze skargi pauliańskiej, współuczestnictwo to musiałoby mieć charakter współuczestnictwa jednolitego. Na podstawie wyraźnej decyzji ustawodawcy jest jednak inaczej, a legitymacja bierna służy wyłącznie osobie trzeciej.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądów powszechnych orzekających w sprawie, zgodnie z którym dłużnika, na którego rzecz ustanowiono prawo dożywocia, nie można uznać za osobę czwartą w rozumieniu art. 531 § 2 k.c., tj. beneficjenta kolejnego rozporządzenia uzyskaną korzyścią dokonanego przez osobę trzecią. Zasadny jest w tej mierze argument, zgodnie z którym zarówno nabycie własności nieruchomości przez osobę trzecią, jak i obciążenie jej prawem dożywocia, są skutkiem tej samej, zaskarżonej skargą pauliańską czynności prawnej i skutki te następują jednocześnie, a nie w sekwencji czasowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jako jedną czynność prawną należy traktować umowę darowizny nieruchomości i jednoczesnego ustanowienia na niej ograniczonego praw rzeczowego na rzecz darczyńcy (wyr. SN z 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12, oraz z 17 maja 2013 r., I CSK 543/12). Tym bardziej wątpliwości w tej mierze nie może być w przypadku umowy dożywocia.

Powód obawia się, że w przypadku egzekucji z nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy dożywocia, prowadzonej na podstawie art. 532 k.c. po uwzględnieniu skargi pauliańskiej, wierzyciel może mieć ograniczone

możliwości zaspokojenia się ze względu na ustanowione na nieruchomości prawo dożywocia na rzecz dłużnika (art. 1000 § 3 k.p.c. oraz ew. art. 1036 pkt 3 k.p.c.). Założenie takie nie jest jednak oczywiste i opiera się na wąskim rozumieniu konsekwencji orzeczenia uwzględniającego skargę pauliańską. W tej mierze możliwe jest przyjęcie, że jedyny skutek takiego orzeczenia wskazany został przez ustawodawcę w art. 532 k.c. i polega na możliwości zaspokojenia się z przedmiotu majątkowego, który w wyniku czynności fraudacyjnej wszedł do majątku osoby trzeciej. W myśl tej interpretacji pozostałe skutki tej czynności, w tym obciążenie nieruchomości prawem dożywocia na rzecz dłużnika, pozostają w mocy także w stosunku do wierzyciela. Możliwe jest jednak również szersze rozumienie konsekwencji uznania czynności za bezskuteczną wobec wierzyciela i przyjęcie, że prawomocne uwzględnienie skargi pauliańskiej powoduje powstanie w stosunku do niego takiego stanu, jakby czynność ta nigdy nie została dokonana. W myśl tego drugiego stanowiska skutek wyrażony w art. 532 k.c. jest bardzo istotnym, ale tylko jednym ze skutków ubezskutecznienia czynności. Uznanie, że czynność jest bezskuteczna wobec wierzyciela w całości oznacza, iż bezskuteczne wobec niego pozostaje także wynikające z tej czynności prawo dożywocia i prawa tego nie należy uwzględniać w toku postępowania egzekucyjnego.

Ostateczne przesądzenie o zasadności węższego albo szerszego rozumienia skutków orzeczenia uznającego za bezskuteczną czynność prawną dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie. Wskazać należy jednak, że istnieją istotne argumenty przemawiające za rozumieniem szerszym. Niezależnie od tego, że lepiej chroni ono interes wierzyciela, zawężenie skutku orzeczenia w sprawie ze skargi pauliańskiej wyłącznie do tego, co przewiduje art. 532 k.c., w wielu przypadkach nie prowadziłoby do racjonalnych rezultatów. Dotyczy to sytuacji, w której czynność fraudacyjna nie powoduje wyjścia żadnego przedmiotu z majątku dłużnika, a jedynie jego obciążenie, np. przez ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego. W razie uznania zasadności skargi racjonalnym rozwiązaniem wydaje się wówczas przeprowadzenie egzekucji przeciwko dłużnikowi z pominięciem ustanowionego obciążenia, a przynajmniej z pominięciem

jego istnienia w stosunku do wierzyciela, co oznaczać będzie m.in., że w podziale sumy uzyskanej z egzekucji zostanie ono uwzględnione dopiero w dalszej kolejności, po wierzytelności chronionej skargą pauliańską. Skutku takiego nie przewiduje art. 532 k.c., lecz wynika on z istoty uznania czynności za bezskuteczną wobec wierzyciela.

Założenie, że skutki uwzględnienia skargi pauliańskiej nie ograniczają się wyłącznie do tego, co przewiduje art. 532 k.c., leży u podstaw orzeczeń Sądu Najwyższego, w których przyjęto, że wyzbycie się korzyści przez osobę trzecią nie powoduje utraty przez nią legitymacji procesowej w postępowaniu ze skargi pauliańskiej (zob. m.in. wyr. z 27 lutego 2004 r., V CK 272/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 50; wyr. z 30 września 2004 r., IV CK 30/04; uchw. z 24 lutego 2011 r., III CZP 132/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 112; wyr. z 18 kwietnia 2013 r., II CSK 413/12; wyr. z 11 grudnia 2013 r., IV CSK 222/13). Gdyby skutki orzeczenia ograniczały się jedynie do tego, co przewiduje wymieniony przepis, dochodzenie roszczenia wobec osoby, która wyzbyła się korzyści, byłoby bezprzedmiotowe. Treścią art. 532 k.c. trudno również wytłumaczyć dopuszczone przez Sąd Najwyższy w niektórych przypadkach egzekwowanie należności z całego majątku osoby trzeciej (zob. wyr. z 25 października 2012 r., I CSK 139/12).

Niezależnie od tego, czy przyjęte zostanie stanowisko o szerszym, czy węższym skutku uwzględnienia skargi pauliańskiej, nie można uznać, jak zdaje się zakładać skarżący, że skutek ten zależy od kręgu osób pozwanych. Uznanie, że skutki te mogą być inne w razie pozwania wyłącznie osoby trzeciej i inne w razie pozwania jej wraz z dłużnikiem, prowadziłoby w istocie do wniosku, że w tych sytuacjach mają zastosowanie odmienne, przynajmniej częściowo, instrumenty prawne. Dla przyjęcia takiego wniosku nie ma żadnych podstaw w obowiązujących przepisach, które zakładają jednolitość skargi pauliańskiej i legitymację bierną wyłącznie po stronie osoby trzeciej. Ograniczenia tej legitymacji nie można rozumieć w taki sposób, że zamiarem ustawodawcy było jednocześnie ograniczenie skutków zapadłego orzeczenia. W rezultacie, mimo że w wyniku decyzji ustawodawcy pozwaną jest wyłącznie osoba trzecia, skutek wydanego orzeczenia musi być taki sam, jakby postępowanie toczyło się zarówno przeciwko osobie trzeciej, jak i dłużnikowi. Rezultatem wyroku

uwzględniającego skargę pauliańską jest uznanie czynności fraudacyjnej za bezskuteczną wobec wierzyciela, a nie jedynie uznanie jej za bezskuteczną w relacji między wierzycielem a osobą trzecią.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw

l.n